

Michał Nowakowski

Problemy oświaty i kultury na Ziemi Mławskiej w okresie odrodzenia państwa polskiego

Niepodległość i Pamięć 16/1 (29), 93-108

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Michał Nowakowski
Mława

Problemy oświaty i kultury na Ziemi Mławskiej w okresie odrodzenia państwa polskiego¹

Wśród zdecydowanej większości badaczy panuje zgodność co do tego, że wszelkie zaniedbania w dziedzinie oświaty młodej Rzeczypospolitej spowodowane były 123-letnim okresem zaborów. Prof. dr hab. Wojciech Roszkowski tłumaczy to zjawisko w sposób następujący: „Społeczeństwo polskie weszło w okres niepodległego bytu państwowego obciążone spuścizną po rządach zaborczych – zacofaniem ekonomicznym i kulturalnym. W zaborze pruskim istniał wprawdzie powszechny obowiązek szkolny dla dzieci od lat 6 do 14, lecz nauczanie odbywało się w języku niemieckim, (...). Nieco łagodniejszy kurs stosował zaborca austriacki, ale w praktyce powszechny obowiązek nauki dzieci w wieku 6-12 lat nie był realizowany, (...). Najgorzej wyglądała sytuacja w zaborze rosyjskim, gdzie carat nie wprowadził powszechnego obowiązku szkolnego, a istniejące szkoły intensywnie rusyfikowano. W rezultacie odsetek analfabetów w odrodzonej Polsce wyniósł w 1921 r. 33,1%, przy czym w miastach – 18,7%, a na wsi – 38,1%”².

Generalnie na Ziemi Mławskiej problemy oświaty i szkolnictwa były typowe jak dla ziem całego zaboru rosyjskiego. Analfabetyzm stał się tutaj jednym z głównych problemów. Czasem najtrudniejszym dla polskości tych terenów był okres od upadku Powstania Styczniowego (1864 r.) do roku 1905. W wyniku wydarzeń rewolucyjnych lat 1904-1908 sytuacja zmieniła się znacząco. Zaczęła wówczas powstawać spora liczba stowarzyszeń i zrzeszeń. Polacy podjęli walkę z władzą rosyjską o język polski w szkołach i urzędach, o samorząd, jak też i o autonomię Królestwa. Odwilż i okresowe załamanie się absolutyzmu carskiego spowodowało powstawanie również i na Ziemi Mławskiej organizacji społecznych typu gospodarczego, kulturalnego oraz oświatowego, w tym szkół z wykładowym językiem polskim. Inicjatorem i ich organizatorem była ofiarna inteligencja mławska oraz okoliczni ziemianie.

Problemy alfabetyzacji społeczeństwa i upowszechniania oświaty okazały się jednym z ważniejszych zadań jednoczącej się Polski w roku 1918. Już 7 lutego 1919 r.

1 Referat wygłoszony 12 listopada 2008 r. na Sesji Naukowej w Mławie z okazji 90. rocznicy odzyskania Niepodległości.

2 W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914-1945*, t. 1, Warszawa 2003, s. 123.

ukazał się dekret o powszechnym obowiązku szkolnym³. Obowiązek ten został też zapisany w Konstytucji Marcowej.

W powiecie mławskim pierwszym organizatorem szkolnictwa, jeszcze w okresie okupacji niemieckiej (1914-1918), został Władysław Kierst, mianowany inspektorem szkolnym⁴. Miał on wówczas 45 lat. Pracę w Mławie rozpoczął 1 października 1917 r. Jego zasługą było m.in. przygotowanie projektu sieci szkół powszechnych oraz zorganizowanie Biura Inspektoratu Szkolnego. Wiele czasu poświęcił także samej akcji organizowania szkół powszechnych, poszukiwaniu nauczycieli i ich dokształcaniu, tworzeniu Dozorów Szkolnych⁵ w gminach i Opiek Szkolnych⁶ we wsiach. Drugim inspektorem został Zdzisław Doberski – później nauczyciel Państwowego Gimnazjum im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie, który pełnił tę funkcję w roku szkolnym 1920/1921. Po nim obowiązki przejął inspektor Adolf Bandas – nauczyciel z Galicji, który odszedł z Mławy w roku 1926⁷.

Jednym z pierwszych zadań inspektora było zorganizowanie samorządu szkolnego, ale przede wszystkim Rady Szkolnej Okręgowej. Została ona zorganizowana w Mławie w końcu roku 1917. W jej skład wchodził: ksiądz dziekan Ludwik Sokolik z Mławy, Z. Choromański z Ciechanowa, ksiądz Czarnecki z Przasnysza, właściciel majątku ziemskiego w Petrykozach – Bogusławski, Karczewski ze Szreńska, nauczyciel szkół elementarnych, działacz Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskich Szkół Początkowych w powiecie mławskim – Lucjan Krajewski, adwokat J. Wierzbicki z Mławy, profesor Ogonowski i dr Kujawski z Mławy, i inni. Członkowie Rady, poza Lucjanem Krajewskim, byli ludźmi konserwatywnymi i zamożnymi, ale większość z nich nie znała szkolnictwa elementarnego i jego potrzeb. Cały więc ciężar organizowania szkolnictwa w powiecie spadł na inspektora Władysława Kiersta i nauczyciela Lucjana Krajewskiego⁸.

3 Cz. Brzoza, *Polska w czasach niepodległości i drugiej wojny światowej (1918-1945)*, [w:] *Wielka Historia Polski*, t. 9, Kraków 2003, s. 41.

4 R. Juskiewicz, *Mława – jej dzieje (lata 1914-1939)*, t. 3 (część druga), Mława 2004, s. 138.

5 Każda gmina tworzyła terytorialną jednostkę szkolną z osobnym Dozorem Szkolnym. Dozór składał się z członków z wyboru i członków z mianowania. Organem wykonawczym Dozoru Szkolnego był jego przewodniczący, najczęściej był to właściciel folwarku lub proboszcz miejscowej parafii. Do obowiązków Dozoru Szkolnego należało m.in.: opiniowanie projektów budżetów szkolnych magistratu lub rady gminnej, dokonywanie zgodnie z budżetem odpowiednich wydatków szkolnych, prowadzenie dokładnych rachunków i przedstawianie sprawozdań finansowych Radzie Gminnej lub magistratowi, zarządzanie działem gospodarczym szkolnictwa gminnego, przedkładanie wniosków w sprawie zakładania nowych szkół, opracowywanie projektu sieci szkolnej w gminie, troska o byt materialny nauczycieli, prowadzenie statystyki dzieci w wieku szkolnym oraz przestrzeganie i wykonywanie przepisów prawnych o obowiązku szkolnym.

6 Stałą i realną pomoc otrzymywały szkoły przede wszystkim ze strony Opiek Szkolnych. Opieki istniały we wsiach i osadach, w których mieściły się publiczne szkoły powszechne i składały się z pięciu, czterech lub trzech osób. Do obowiązków Opieki Szkolnej należało m.in.: starania o rozwój szkoły, nadzór nad majątkiem szkoły, układanie preliminarza wydatków gospodarczych szkoły, rozporządzanie funduszami asygnowanymi Opiece przez gminę, kontrola sum asygnowanych nauczycielowi na potrzeby bieżące szkoły, przedstawianie Radzie Szkolnej Powiatowej za pośrednictwem Dozoru Szkolnego życzeń w sprawie kandydatów na stanowiska nauczycielskie, współdziałanie z Dozorem Szkolnym gminy w sprawie dostarczania szkole odpowiednich budynków, sprzętów szkolnych i utrzymanie ich w dobrym stanie, rozciąganie opieki poza szkolną nad młodzieżą oraz roztaczanie opieki nad nauczycielem w razie jego choroby – o ile nie posiada opieki rodzinnej.

7 R. Juskiewicz, op. cit., t. 3 (część druga), s. 138-139.

8 J. Leszczyński, *Oświata elementarna i szkoły powszechne w powiecie mławskim w latach 1914-1939*, część pierwsza: szkoły, t. 1, Otwock 1987, (materiały niepublikowane), s. 29-30, (w zbiorach biblioteki Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Spójnia” w Mławie).

Zanim jednak przejdziemy do analizowania sytuacji i problemów oświaty w powiecie mławskim po przejęciu akt szkolnictwa elementarnego od inspektora niemieckiego Jendruschke, które odbyło się w dniu 30 września 1917 r., a dzień później urządowanie rozpoczął pierwszy polski inspektor szkolny okręgu mławskiego, należy wspomnieć co wydarzyło się wcześniej.

Otóż, w przededniu wybuchu I wojny światowej w powiecie mławskim działało 39 szkół początkowych z rosyjskim językiem nauczania: trzy miejskie dwuklasowe, cztery miejskie jednoklasowe i trzydzieści dwie gminne jednoklasowe⁹. 30 lipca 1914 r. we wsiach i miastach powiatu mławskiego ukazały się ogłoszenia o mobilizacji, wśród powołanych do wojska znaleźli się także młodzi nauczyciele.

W pierwszych miesiącach wojny Mława ośmiokrotnie, na przemian była zajmowana przez wojska niemieckie i rosyjskie. Po zajęciu Ziemi Mławskiej, okupacyjne władze niemieckie informowały ludność, że nauka w szkołach początkowych będzie odbywać się na zasadach jak w okresie rządów carskich, tj. w języku rosyjskim. Stan taki trwał do września 1915 r.

Od stycznia do wiosny 1915 r. nauczanie w gminnych i miejskich szkołach początkowych wznowiono jedynie tam, gdzie szkoła posiadała własny budynek i gdzie nadal mieszkał jej nauczyciel. Było tych szkół niewiele, bo zaledwie osiem: w Kowalewie gmina Dąbrowa, Kosinach Starych gmina Kosiny, w Niechłoninie, Nowej Wsi – Sarnowie i Zalesiu w gminie Niechłonin, Janowcu Kościelnym gmina Szczepkowo, Strzegowie gmina Unierzyż i Zielonej gmina Zielona. Mimo zalecenia władz niemieckich, nauczyciele prowadzili nauczanie w języku polskim. Znamienne jest, że szkoła gminna w Strzegowie, gdzie przez całą zimę 1914/1915 r. stało wojsko rosyjskie, została spolszczona już 5 lutego 1915 r., na drugi dzień po wycofaniu się żandarmerii rosyjskiej¹⁰.

Okres spolszczania rosyjskich szkół początkowych i upowszechnianie oświaty elementarnej, tak naprawdę na Zawkrzu rozpoczął się w roku 1915. Powstawały wówczas miejskie i gminne szkoły początkowe z wykładowym językiem polskim oraz prywatne szkoły elementarne, organizowane i utrzymywane przez mieszkańców wsi.

Jedynymi wówczas organizacjami polskimi, które w tamtym okresie istniały – były powoływane i nadzorowane przez Niemców Rady Opiekuńcze: główna w Warszawie, powiatowe – w każdym powiecie, miejscowe – w gminach i osadach. Rady Opiekuńcze powstawały na mocy uchwały niemieckich władz okupacyjnych z 12 grudnia 1915 r., a działały od 1 stycznia 1916 r. Powiatowa Rada Opiekuńcza w Mławie została utworzona w lutym 1916 r. Zadaniem tych Rad było głównie udzielenie pomocy ludności w aprowizacji, rozdawnictwo odzieży, obuwia i jałmużny, pozyskiwaniu na to funduszy, ale także popieranie zakładania domów dla niemowląt, żłobków i ochron dla dzieci. W jej skład wchodził Tadeusz Rudowski – właściciel majątku ziemskiego w Rumocze, I. Ossowski – rejent z Mławy, Bronisław Klicki – działacz społeczny i właściciel majątku w Windykach, ksiądz Władysław Maron – proboszcz parafii w Szydłowie, ksiądz Edmund Bieńkowski – proboszcz parafii w Mławie, Karczewski ze Szreńska i inni. W gminach i osadach powstały Miejscowe Rady Opiekuńcze. W ich skład wchodził właściciele majątków ziemskich, księża i zamożni gospodarze¹¹.

9 Ibidem, s. 11.

10 Ibidem, s. 13.

11 Ibidem, s. 16-17.

Rada Opiekuńcza utrzymywała w powiecie mławskim ochronki, których w roku szkolnym 1916/1917 było 22, wspierała założone i prowadzone przez Towarzystwo Dobroczynności prowizoryczne schronisko, udzielała pomocy zniszczonym działaniami wojennymi gospodarstwom¹².

Tymczasem niemiecka administracja traktowała szkolnictwo polskie jak przysłowio-we „zło konieczne”. Szkoły gminne otwierała opieszale, budżety szkolne zatwierdzała bardzo niskie. Okręgowy inspektor szkolny Jendruschke nie znał zupełnie realiów w jakich szkoły polskie prowadziły nauczanie, nie znał też języka polskiego i na konferencjach porozumiewał się z nauczycielami przez tłumacza¹³.

W tej niewątpliwie trudnej sytuacji miejscowa ludność zaczęła radzić sobie sama. Do istniejących wówczas we wsiach, co prawda nielicznych, prywatnych szkół elementarnych i ochronek uczęszczały jednak w większości dzieci gospodarzy i rzemieślników. Na ten fakt zwróciła uwagę Powiatowa Rada Opiekuńcza, która dnia 4 października 1916 r. wystosowała okólnik nr 6, który brzmiał: „Rada Powiatowa uważa, że jest moralnym i narodowym obowiązkiem pracodawców a więc i właścicieli ziemskich dać możliwość korzystania z kształcenia elementarnego wszystkim dzieciom swoich pracowników”¹⁴. W związku z tym okólnikiem zaczęły powstawać w gminach powiatu mławskiego prywatne szkoły elementarne, do których uczęszczały także dzieci chłopskie. Ochronki te realizowały w zasadzie program nauki przewidziany dla pierwszego, a w niektórych przypadkach i drugiego oddziału gminnej szkoły elementarnej. Uczono w nich podstaw czytania, pisania, rachowania i religii. Nauczycielami tych szkół byli najczęściej wychowankowie rosyjskich szkół początkowych lub młodzi ludzie, którzy przybyli z zabiedzonych przez wojnę miast. Uczyli w nich też bardziej światli rzemieślnicy i uczniowie lub uczennice którzy ukończyli kilka klas szkoły średniej. Jedynie w szkole elementarnej w Strzegowie uczył nauczyciel kwalifikowany, a w ochronce w Brudnicach – trzy siostry zakonne, absolwentki Gimnazjum Żeńskiego w Warszawie¹⁵.

W drugim półroczu roku szkolnego 1916/1917 rozpoczęła działalność Polska Macierz Szkolna. W 1917 r. posiadała ona już zarząd koła okręgowego w Mławie i sześć kół w powiecie: w Bogurzynie, Dąbrowie, Strzegowie, Szreńsku, Wieczfni Kościelnej i Wiśniewie. Jej działacze opiekowali się szkołami w Bogurzynie i Uniszkach Zawadzkich oraz kilku ochronkami i prowadzili dwie biblioteki: w Mławie i Dąbrowie oraz dwie szkoły powszechne – w Mławie i w Strzegowie¹⁶. Powołanie Polskiej Macierzy Szkolnej otworzyło podwoje do działania na płaszczyźnie oświaty, a także i kultury. W efekcie już samo przejęcie szkolnictwa przez władze polskie (1917 r.) utorowało drogę m.in. do uruchamiania i zagęszczenia sieci szkół elementarnych w powiecie oraz stopniowego przejmowania ich na budżety gmin. Najtrudniejszym problemem, jaki zaistniał w roku szkolnym 1917/1918, było ustalanie i wykonywanie budżetów szkolnych. Roczny budżet jednej miejskiej lub gminnej szkoły elementarnej wynosił wówczas od 1200 do 2000 marek, różnice wynikały z wysokości uposażenia nauczyciela, które w każdej gminie mogło być inne. Największą bowiem część budżetu każdej szkoły stanowiły pobory nauczycieli. Były to jednak uposażenia bardzo niskie. W roku 1917/1918 Departament Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego załatwił u władz

12 T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932, s. 141.

13 J. Leszczyński, op. cit., s. 23.

14 T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 141.

15 J. Leszczyński, op. cit., s. 24.

16 Ibidem.

okupacyjnych zapomogi dla nauczycieli w wysokości od 700 do 1500 marek rocznie, wysokość tych zapomóg najczęściej zależała od świadczeń danej gminy na szkolnictwo¹⁷.

Na podstawie informacji zebranych przez Józefa Leszczyńskiego należy przyjąć, że w grudniu 1917 r. na Ziemi Mławskiej były już 53 polskie publiczne szkoły elementarne i 46 polskich prywatnych szkół elementarnych. Wśród publicznych szkół elementarnych było: 46 jednoklasowych, 3 dwuklasowe, 1 trzyklasowa i 3 czteroklasowe. Uczyło w nich 67 nauczycieli: 42 mężczyzn i 25 kobiet. Wśród prywatnych szkół elementarnych były: 44 jednoklasowe, 1 czteroklasowa i 1 dwuklasowa. Uczyło w nich 50 nauczycieli: 21 mężczyzn i 29 kobiet. Do szkół publicznych uczęszczało 4129 dzieci, w tym 2202 chłopców i 1947 dziewcząt, a do szkół prywatnych 2016 dzieci, w tym 1049 chłopców i 967 dziewcząt¹⁸.

Równocześnie z przejściem publicznych i prywatnych szkół elementarnych przez władze polskie, nastąpiły zmiany w nazewnictwie i organizacji tych szkół, m.in. zamiast nazwy szkoła elementarna wprowadzono nazwę szkoła powszechna¹⁹. Zdecydowali o tym działacze powstałego w roku 1916 Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego Szkół Początkowych, którzy wystąpili z postulatem powszechności, obowiązkowości i bezpłatności nauczania. Chodziło o to, aby była jedna szkoła powszechna dla dzieci wszystkich stanów, zawodów, czy warstw społeczeństwa. Od tamtej pory nie mówimy już o szkołach elementarnych, początkowych, czy ludowych, lecz o szkołach powszechnych, mimo że idea nauczania powszechnego jeszcze wtedy w 100% nie była realizowana.

Warto też podkreślić, że w niektórych wsiach nowo utworzone placówki polskie miały tradycje istniejącej tam już wcześniej początkowej szkoły rosyjskiej. Należy tutaj wymienić chociażby szkoły w Szreńsku, Radzanowie, Strzegowie, Kuczborku, Rumocze i inne. Te gminne szkoły początkowe z rosyjskim językiem nauczania, były to zazwyczaj jednoklasowe placówki, uruchamiane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku lub na początku wieku XX. Nauczycielami w nich byli wychowankowie rosyjskiego Seminarium Nauczycielskiego, kończący tę szkołę najczęściej w Wymyślinie. Edukacją objęte były wówczas nieliczne dzieci z rodzin chłopskich.

W innych wsiach szkoły publiczne powstawały na fundamentach istniejących tam wcześniej, co prawda krótko, polskich elementarnych szkół prywatnych. Tak było m.in. w Dobrej Woli, gdzie od jesieni 1916 r. do wiosny 1917 r. istniała prywatna szkoła elementarna zorganizowana przez mieszkańców wsi. Na jej bazie jesienią 1917 r. uruchomiono jednoklasową gminną szkołę powszechną, która mieściła się najpierw w domu Kalisza, a następnie w domu Jana Balcerzaka. Opiekunami placówki byli: Antoni Arabucki, Jan Balcerzak i Paweł Mańka, a uczyli w niej m.in. Jadwiga Różycka-Jędrowicz i Tadeusz Kuligowski²⁰. Podobnie było też w Wiśniewie, gdzie zanim powstała publiczna szkoła, prywatną placówkę uruchomił w 1912 r. Lobert – właściciel miejscowego majątku²¹, a także w Bogurzynie, gdzie do roku 1919 istniała prywatna szkoła zorganizowana przez ziemianina Michała Rudowskiego i jego żonę, a następnie została przemianowana na państwową²². Podobnie było w innych wioskach.

17 Ibidem, s. 31-32.

18 Ibidem, s. 36.

19 Ibidem, s. 36.

20 Ibidem, t. 3 (część pierwsza), s. 38-39.

21 Ibidem, s. 51-54.

Z kolei część szkół powstawała zupełnie od podstaw, jak na przykład Szkoła Powszechna w Lipowcu Kościelnym, gdzie przed rokiem 1917 szkoły nigdy nie było. Jej organizatorami byli mieszkańcy Lipowca Podbórnego i Lucjan Krajewski – członek Rady Szkolnej Okręgu Mławskiego. Szkoła ta zawsze mieściła się w dwóch izbach wynajmowanych: w jednej w Lipowcu Kościelnym a drugiej w Lipowcu Podbórnym²³. W latach 30. w szkole tej uczył m.in. Andrzej Krzemiński – nauczyciel z Mławy, po drugiej wojnie światowej dyrektor Technikum Ekonomicznego w Mławie. Podobnie było w szkołach powszechnych w Strzałkowie, Dębsku, Turzy Wielkiej i innych miejscowościach.

Tymczasem w Mławie sytuacja w szkolnictwie elementarnym rozwijała się następująco. W roku szkolnym 1913/1914 istniało w mieście 7 szkół początkowych z rosyjskim językiem nauczania. Były to katolickie dwuklasowe szkoły: oddzielna dla chłopców i oddzielna dla dziewcząt oraz szkoła koedukacyjna, jednoklasowa szkoła początkowa dla dzieci prawosławnych, ewangelicka szkoła koedukacyjna jednoklasowa, jednoklasowa szkoła początkowa dla dzieci żydowskich oraz jednoklasowa szkoła początkowa kolejowa, mieszcząca się w Mławie-Wólce. Wszystkie szkoły przestały istnieć na jesieni 1914 r., po wybuchu wojny. Nauczyciele tych szkół ewakuowali się w okolice Warszawy, do Mławy powrócili w lecie 1915 r., a jesienią tegoż roku zaczęły już być uruchamiane pierwsze szkoły początkowe z polskim językiem nauczania²⁴. Uruchomiono wówczas 6 szkół elementarnych.

We wrześniu 1915 r. otwarto jednoklasową szkołę początkową dla chłopców, mieszcząca się w drewnianym budynku przy ulicy Wymyślin. Pierwszym kierownikiem szkoły został Aleksander Żaboklicki. W roku 1917 szkołę przekształcono w publiczną szkołę męską trzyklasową i oznaczono nr 1. Od 1922 r. Szkoła nr 1 uzyskała status szkoły siedmioklasowej. Drugim jej kierownikiem został Henryk Pogorzelski²⁵.

Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 była szkołą dla dzieci żydowskich. Zorganizowana została również jesienią 1915 r. Do lipca 1922 r. mieściła się w kilku niewielkich domach parterowych przy ulicy Wójtostwo 16, domy te należały do księgarza L. Cegły. Początkowo była to szkoła jednoklasowa, ale już w roku szkolnym 1917/1918 przemianowano ją na czteroklasową, a w następnych latach na siedmioklasową²⁶.

Organizatorem i pierwszym nauczycielem koedukacyjnej szkoły powszechnej, która w 1917 r. została nazwana Szkołą nr 3, był Aleksander Kruszewski. Do lipca 1918 r. istniała ona jako szkoła jednoklasowa, potem dwuklasowa do roku 1920. W latach 1915/1916 i 1916/1917 mieściła się zaledwie w jednej izbie na parterze murowanego domu przy ulicy Szkolnej 15 (dziś Narutowicza). We wrześniu 1920 r. szkoła została zlikwidowana, a jej budynek przekazano Szkole nr 1²⁷.

Jednoklasowa szkoła początkowa koedukacyjna, mieszcząca się przy ul. Rynkowej 9 nazywana była „kolejową” z uwagi na zlokalizowanie w dzielnicy kolejowej miasta – na Wólce. Jako Publiczna Szkoła nr 4 funkcjonowała od roku 1920. W latach 1915-

22 Ibidem, s. 3-5.

23 Ibidem, t. 3 (część pierwsza), s. 59-60.

24 Ibidem, s. 137-138.

25 Do 1934 roku Szkoła Powszechna nr 1 była szkołą męską siedmioklasową, a od lipca 1934 r. została szkołą koedukacyjną powszechną III stopnia, z tym, że większość uczniów stanowili chłopcy. Zob. R. Juszkiewicz, op. cit., t. 3 (część druga), s. 139-140.

26 Ibidem, s. 146.

27 Ibidem, s. 147.

1918 kierownikiem szkoły był Jan Aleksander Naziemski. Od 1918 r. aż do wybuchu II wojny światowej była to szkoła siedmioklasowa²⁸.

Jednoklasowa szkoła początkowa dla dziewcząt, mieszcząca się przy ulicy Działdowskiej 34 (obecnie Aleje Marszałka Piłsudskiego) w roku 1917 została przemianowana na Szkołę Publiczną nr 5. Jej organizatorem i przez pierwsze dwa lata jedynym nauczycielem był Antoni Andrzej Grunwald. W tym czasie była szkołą jednoklasową, stopniowo otrzymywała status szkoły dwuklasowej, trzyklasowej, czteroklasowej, a w roku 1926 – pięcioklasowej²⁹.

Jednoklasowa szkoła początkowa koedukacyjna mieszcząca się przy ul. Warszawskiej 46 w domu Łopeckiego, a potem przy ul. Sienkiewicza 21, od 1917 r. nosiła nr 6. Organizatorką i kierowniczką tej szkoły była Halina Szałowska. Początkowo była to szkoła jednoklasowa, pięcioklasowa (od 1922 r.), a potem siedmioklasowa³⁰.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę szkolnictwo nadal borykało się z licznymi problemami, co prawda nie występował już problem zaborcy, ale spuścizna jaką pozostawił po sobie dawała się we znaki. Przede wszystkim brak było budynków szkolnych i nauczycieli. Ustupający Rosjanie ewakuowali wszystkie państwowe szkoły, zabierając ze sobą pomoce naukowe, biblioteki oraz cały personel szkolny. Brakowało podręczników, gdyż lekcje odbywały się w języku rosyjskim. Podobnie wyglądała sytuacja w zaborze pruskim. Jednak nie tylko trudności materialne spędzały sen z powiek władzom oświatowym. Na terytorium państwa polskiego istniały trzy różne systemy i tradycje szkolne. Różny był też poziom edukacji i wiek, w którym dzieci rozpoczynały naukę. Przecież na terenie zaboru rosyjskiego przed rokiem 1914 dwa miliony dzieci wcale nie chodziło do szkoły, a połowa ludności powyżej 10 lat nie umiała czytać i pisać³¹.

Początki więc były bardzo trudne. W związku chociażby z brakiem odpowiednich pomieszczeń i wykwalifikowanej kadry obowiązek szkolny nadal nie był w pełni wykonywany, choć dało się zauważyć na tym polu wyraźny postęp, a liczba analfabetów wykazywała stałą tendencję malejącą. Osiągnięcia te zawdzięczano przede wszystkim wysiłkom nauczycieli szkół powszechnych, których pozycja i prestiż wzrosły, gdy 18 grudnia 1919 r. dekretem uregulowano ich sytuację, przyznając im status urzędników państwowych, choć z nie najwyższą płacą. Należy jednak podkreślić, że wtedy, w okresie odradzania się państwa polskiego, to nie dobra materialne stanowiły dla nauczycieli cel sam w sobie, a wręcz przeciwnie, traktowali oni wówczas swoją pracę, jako swoistą misję społeczną, patriotyczną i działanie propaństwowe, to dla nich było najważniejsze. Liczba wykwalifikowanych nauczycieli systematycznie wzrastała dzięki rozbudowie sieci seminariów nauczycielskich. Zwiększyła się wyraźnie także liczba szkół, wznoszonych wielkim wysiłkiem zarówno państwa, jak i w jeszcze większym stopniu, samorządów oraz rodziców. Była to poprawa nie tylko ilościowa, ale i jakościowa, gdyż nowe budynki powstawały specjalnie z myślą o celach dydaktycznych³².

Sytuacja materialna szkół polskich w Mławie była jednak bardzo trudna. Bywały okresy, kiedy uczniowie opłacali internaty produktami żywnościowymi, niekiedy zaś drewnem i torfem, rzadko zaś węglem, który na ogół nie był dostępny, gdyż był zbyt drogi. Nauczyciele żyli w biedzie, ponieważ na skutek galopującej dewaluacji pienią-

28 Ibidem, s. 148.

29 Ibidem, s. 149.

30 Ibidem.

31 L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944-1989*, Lublin 2002, s. 19-20.

32 Cz. Brzoza, op. cit., s. 42.

dza, niskie pensje nie wystarczały niekiedy nawet na skromne utrzymanie. Dodać należy, że władze centralne wiedziały o tym i starały się ulżyć ich doli, podwyższając wynagrodzenie lub też ustanawiając specjalne dodatki drożyniane, ale nie załatwiało to problemu biedy w rodzinach nauczycielskich³³.

Pomimo tych licznych problemów rozwój szkół powszechnych w Mławie, podobnie jak i szkół wyższego szczebla był bardzo prężny. Czołowy historyk mławski, prof. Ryszard Juszkiewicz zwrócił uwagę, że „(...) stan kilkunastu szkół wskazuje na niespotykany dotychczas w historii miasta rozwój oświaty (...)”³⁴. W terenie początkowo było już różnie. Wiele szkół z powodu trudności finansowych, czy też z braku wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej zamykano, w międzyczasie otwierano też nowe placówki w innych wsiach. Pomimo licznych kłopotów ilość szkół pozostawała mniej więcej na tym samym poziomie, a z czasem powstawało ich coraz więcej, tutaj można zaobserwować tendencję rosnącą. Wystarczy przytoczyć następujące dane statystyczne: w roku szkolnym 1920/1921 w powiecie mławskim istniało 110 szkół powszechnych, a w roku szkolnym 1925/1926 było ich już 116.

Warto w tym miejscu podkreślić, że stopniowy, ale i dynamiczny rozwój szkolnictwa podstawowego w powiecie mławskim, podobnie jak i na terenie całego kraju, szczególnie w jego zachodniej i centralnej części, ściśle związany był m.in. z powstawaniem coraz większej liczby szkół wieloklasowych, o lepszych warunkach lokalowych i sanitarnych, a także nauczyciele, kończący wyższe szkoły zdobywali lepsze, warsztatowe przygotowanie do pracy w oświacie. Jak wiadomo, liczniejsza i fachowa kadra ucząca w przedwojennych szkołach powszechnych miejskich i wiejskich przyczyniała się w sposób znaczący do wzrostu, a następnie ustabilizowania się wysokiego poziomu nauczania i wysokiego standardu ówczesnej szkoły. Przedwojenna placówka oświatowa wyrobiła sobie dobrą markę.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości wytworzyło poza tym całkowicie nową sytuację i sprzyjającą atmosferę do powstawania lub też reaktywowania różnego rodzaju placówek kulturalno-oświatowych oraz do rozwoju różnego rodzaju ruchów artystycznych (związanych z muzyką i teatrem), które najlepiej nadawały się do popularyzowania zainteresowań kulturalnych i rozbudzania patriotyzmu w społeczeństwie. W tych sposobnych okolicznościach z werwą przystąpiono do kontynuowania przerwanej wojną działalności kulturalno-oświatowej. Pierwsze inicjatywy w tym względzie wysunęło młode pokolenie mławskiej inteligencji, a w szczególności nauczyciele. Aktywna działalność akurat tej grupy zawodowej nasuwa proste skojarzenie, iż to właśnie wokół szkół początkowo skupiało się życie kulturalne miasta. Stąd też rok 1918 był również przełomowym jeśli chodzi o rozwój szkół średnich w Mławie. Na początku II Rzeczypospolitej istniały cztery takie polskie szkoły, które żywo wpisały się w karty historii miasta, odgrywając znaczącą rolę w jej życiu oświatowo-kulturalnym.

Pokaźny wkład w odrodzenie się i rozwój życia kulturalnego Mławy miały szczególnie Szkoła Handlowa (późniejsze Gimnazjum im. Stanisława Wyspiańskiego) i Państwowe Seminarium Nauczycielskie im. Stanisława Żółkiewskiego.

W Szkole Handlowej po przeszło rocznej przerwie, dzięki staraniom, głównie Bronisława Klickiego i Tadeusza Rudowskiego, zostały uruchomione późną jesienią 1915 r., po przewycięzeniu wielu trudności pierwsze cztery klasy. O jakie trudności chodzi, otóż całe prawie urządzenie Szkoły Męskiej Handlowej (majątek ruchomy Szkoły

33 R. Juszkiewicz, op. cit., t. 3 (część pierwsza), s. 159.

34 Ibidem, t. 3 (część druga), s. 169.

przed wojną obliczany był na przeszło 67 tysięcy rubli) było przez wojsko niemieckie zniszczone, które to w głównej sali urządziło stajnię. Po uruchomieniu Gimnazjum wojsko gmach szkolny nadal zajmowało, wydzielając dla szkoły zaledwie małą część pomieszczeń. W następnym roku Szkołę Handlową przemianowano na ośmioklasowe Gimnazjum Filologiczne i założono bursę. Na zebraniu założycieli szkoły wybrano jej Radę Opiekuńczą w osobach: T. Rudowskiego, J. Rzymowskiego, Br. Klickiego, Ignacego Bojanowskiego, Józefa Ossowskiego, M. Rudowskiego, I. Makomaskiego, S. Wierzbickiego i J. Kuleszy. Wobec rezygnacji z prezesury Br. Klickiego z powodu nadwątlonego stanu zdrowia, na stanowisko to powołany został Tadeusz Rudowski³⁵.

Od roku 1918 w szkole kwitło bogate życie kulturalne. Istniał zespół dramatyczny, chór męski, czasami występujący razem z chórem uczennic z Gimnazjum Mrozowskiej; na dobrym poziomie funkcjonowała orkiestra, prowadzona przez prof. Wacława Szwejkowskiego. Rozbudowała się biblioteka oraz działały przy szkole koła zainteresowań, dysponujące pięknymi zbiorami i pracowniami, gdzie uczniowie pod kierunkiem wykładowców przeprowadzali najbardziej skomplikowane doświadczenia fizyczne i chemiczne oraz muzeum przyrodnicze³⁶.

Już w roku 1913 powstała przy szkole pierwsza drużyna harcerska. Organizacja działała tajnie, pierwsze zbiórki harcerskie odbywały się przy ulicy Dzierżgowskiej w domu, w którym na parterze mieszkał strażnik rosyjski. Był to doskonały kamuflaż przed dekonspiracją, w myśl zasady, że „najciemniej jest pod latarnią”. Założycielem pierwszej drużyny harcerskiej w Mławie był Adam Miłobędzki. Drużyna liczyła wtedy około 40 chłopców z klas wyższych, zorganizowanych w 4 zastępy. Opiekunem jej był profesor Władysław Sedlanowski, a patronem książę Józef Poniatowski. Drużyna prowadziła ćwiczenia i zbiórki typu skautowego na podstawie instrukcji i podręczników, dostarczanych przez Stanisława Borkiewicza z Warszawy. Początkowo rozwijała się dynamicznie. Wyrazem tego była m.in. jej ekspansja na zewnątrz, np. pomoc w zorganizowaniu drużyny skautowej żeńskiej na Pensji Antoniny Mrozowskiej. Przed wybuchem I wojny światowej harcerze zaczęli organizować pluton harcerzy z młodzieży pozaszkolnej (robotniczej i rzemieślniczej)³⁷. Rok 1914 przerwał działalność harcerską w Mławie. W styczniu 1916 r. drużyna harcerska przy „Handlówce” zorganizowała się ponownie. Komendantem został wówczas Czesław Jaworski. W chwili założenia zgłosiło się do niej kilkunastu chłopców, po pewnej selekcji zostało przyjętych około 30. Drużyna gimnazjalna nie należała początkowo do żadnego związku, dopiero we wrześniu została przyjęta do ZHP, drużyna liczyła wtedy 100 harcerzy i została podzielona na 3 plutony. We wrześniu 1918 r. komendę nad drużyną przejął Henryk Sokalski (dowódca plutonu szkolnego POW), doskonale zapowiadający się instruktor, który jednak został zabity 12 listopada 1918 r. podczas rozbrajania Niemców. Należy podkreślić, że wszyscy starsi harcerze – żołnierze brali czynny udział w rozbrajaniu okupanta. Wielu harcerzy przerwało wówczas naukę i zgłosiło się na ochotnika do wojska, razem ze swoimi nauczycielami. Podobna sytuacja miała miejsce w czerwcu 1920 r., w miesiącu zagrożenia inwazją sowiecką, kiedy to na odzew „Ojczyzna w niebezpieczeństwie”, czy też „Wszyscy na front” drużynowy Włodzimierz Kwietniewski zorganizował wśród harcerzy mławskich ochotniczy zaciąg do wojska. Po odparciu nieprzyjaciela harcerze powrócili do Gimnazjum, chociaż nie wszyscy, część z nich poległa na licznych polach bitew³⁸.

35 T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 164.

36 R. Juszkiewicz, op. cit., t. 3 (część druga), s. 158.

37 *Z dziejów harcerstwa mławskiego (1913-1996)*, pod red. R. Juszkiewicza, Mława 1996, s. 10-11.

Ponadto w Szkole Handlowej przed rokiem 1914 i w czasie I wojny światowej istniały też inne jawne, półjawne i tajne organizacje o charakterze niepodległościowym i patriotycznym. Wśród nich m.in. Organizacja Młodzieży Narodowej, która powstała w październiku 1910 r. Koło OMN w Szkole Handlowej grupowało uczniów klas starszych, którzy potem w większości służyli także w harcerstwie (A. Miłobędzki). Koło obejmowało też swoimi wpływami Pensję Mrozowskiej³⁹. Dwa miesiące później została utworzona w szkole Organizacja Młodzieży Niepodległościowej – „Zarzewie”. Inicjatorem jej powstania był uczeń klasy VI – Zygmunt Świątorzecki. Wybuch I wojny światowej przerwał działania „Zarzewia”⁴⁰. W roku szkolnym 1912/1913 powstała w „Handlówce” Organizacja Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej, której organizatorami i przywódcami byli bracia Zygmunt i Adam Sokółowscy (późniejsi oficerowie Wojska Polskiego)⁴¹. Natomiast pod koniec 1916 r. powołana została w szkole kolejna tajna organizacja – Polska Organizacja Wojskowa (POW), której działania były jasno wymierzone przeciwko okupantowi niemieckiemu. Pierwszym uczniem, który stał się jej członkiem był Aleksander Kafarski. Zebrania organizacyjne odbywały się m.in. w mieszkaniu Aleksandra Kafarskiego i Leonarda Stryjewskiego. Spośród nauczycieli w sprawę POW zaangażowany był także Jerzy de Nisau. Ponadto należy wiedzieć, że do POW na terenie szkoły należeli wszyscy uczniowie dwóch najstarszych klas, tj. VI i VII⁴².

Niezwykle duży wpływ na rozwój oświaty, nie tylko w samym mieście, ale i w regionie wywarło także męskie Seminarium Nauczycielskie, które istniało w Mławie w latach 1919-1937. Jak podaje Józef Leszczyński – „Seminarium Nauczycielskie w Mławie było jednym z podstawowych zakładów kształcenia nauczycieli szkół podstawowych, zorganizowanych u zarania niepodległości Polski. Zostało utworzone na podstawie dekretu o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych w Państwie Polskim, ogłoszonego i wprowadzonego w życie razem z dekretem o obowiązku szkolnym, z dniem 7 lutego 1919 roku”⁴³. Seminarium rozpoczęło nauczanie z dniem 1 września 1919 r. Uczniowie Seminarium pochodzili z powiatów mławskiego, ciechanowskiego i przasnyskiego. Siedzibą szkoły był budynek przy ul. Działdowskiej 23 (dziś ul. Żwirki). Przed wybuchem I wojny światowej mieścił się tam klub oficerów i urzędników rosyjskich. Sale lekcyjne Seminarium znajdowały się w budynku Preparandy przy ul. Warszawskiej, po dawnych koszarach 6 Donieckiego Pułku Kozackiego⁴⁴. W placówce tej już w pierwszych latach egzystencji zorganizowano chór i orkiestrę smyczkową. Kolejne lata zaowocowały rozszerzeniem działalności muzycznej szkoły. Powstała mała orkiestra symfoniczna, zespół muzyki tanecznej, kwartet smyczkowy i orkiestra dęta składająca się z 21 muzyków. Istnienie tak dużej ilości grup muzycznych oraz związane z tym liczne i udane koncerty przysporzyły Seminarium znacznej popularności⁴⁵.

38 Ibidem, s. 11-12.

39 R. Juskiewicz op. cit., t. 3, (część druga), s. 156.

40 Ibidem, s. 157.

41 Ibidem.

42 R. Juskiewicz w swojej książce – *Mława – jej dzieje...*, t. 3 (część druga), s. 158 napisał: „Wielu spośród (...) członków organizacji niepodległościowych zginęło na różnych frontach I wojny światowej oraz wojny bolszewickiej, dokumentując w ten sposób, że byli w swojej szkole kształtowani właściwie jako patrioci, którzy w okresie najcięższej próby własną krwią dokonali identyfikacji zasad, jakie wynieśli z Alma Mater Mlavenensis”.

43 J. Leszczyński, *Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie im. Stanisława Żółkiewskiego w Mławie* (część pierwsza), Studia Mazowieckie, Ciechanów 1992, s. 67.

W Mławie rozpoczęła działalność także Preparanda Nauczycielska. Zorganizował ją Stanisław Paliński – nauczyciel szkół powszechnych i kolejowych, działacz Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskich Szkół Początkowych. Nauka w Preparandzie rozpoczęła się w drugiej połowie września 1918 r. Nauczanie początkowo odbywało się w szkole przy ul. Działdowskiej 34. Preparanda, aczkolwiek była szkołą koedukacyjną, to niewiele miała uczennic, przyczyną takiego stanu rzeczy najpewniej był brak w pobliżu Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego. Preparanda istniała siedem lat⁴⁶.

Wielkim wydarzeniem w krótkiej historii istnienia Preparandy, ważnym także dla społeczeństwa miasta, było posadzenie w dniu 11 listopada 1919 r. „Dębu wolności”. Dokonali tego w imieniu szkoły uczniowie – Piotr Pszeny i Stanisław Wojciechowski. Józef Leszczyński pisał o tym fakcie: „Kiedy młodzież mławskich szkół średnich sadziła dąb wolności, marzenia i dążenia Polaków skupiały się przede wszystkim około wolności, jako początku Polski niepodległej. O pełną niepodległość trwały jeszcze walki: na wschodzie z bolszewikami, na Śląsku – z Niemcami. I w takiej atmosferze odbyła się ta uroczystość. (...) Dół pod drzewko wykopali, przedstawiciele młodzieży obu Gimnazjów – męskiego i żeńskiego, Seminarium Nauczycielskiego i Preparandy Nauczycielskiej. Oni też nieśli i posadzili drzewko dębu. Sadzonkę dębu przyniesiono z Nadleśnictwa w Białutach. (...) Od tego czasu dzień 11 listopada był do wojny świętem państwowym. Zwykle w ten dzień odbywała się defilada młodzieży, drużyn harcerskich, klubów sportowych i mieszkającego w Mławie weterana Powstania w 1863 roku. Defilowano przed wielkim portretem Marszałka Józefa Piłsudskiego, namalowanym przez prof. rysunków Aleksandra Szredzkiego. Portret był zawsze umieszczony w bramie wejściowej do parku, od ul. 3 Maja (...)”⁴⁷.

W roku 1919 powstała także w Preparandzie II Mławska Drużyna Harcerzy im. Romualda Traugutta. Zorganizował ją i prowadził w okresie 1919-1920 uczeń Preparandy, a potem Seminarium Nauczycielskiego – Tadeusz Kołakowski. Zaledwie kilka tygodni później została zorganizowana drużyna harcerska nr 3 im. Tadeusza Kościuszki przy Seminarium Nauczycielskim⁴⁸.

O nienagannym stanie mławskiego szkolnictwa średniego może świadczyć także fakt istnienia w mieście Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich, która została uruchomiona w 1924 r. oraz Gimnazjum Żeńskiego, które w roku szkolnym 1934/1935 połączyło się z Gimnazjum Męskim, tworząc szkołę koedukacyjną⁴⁹. Pierwszym dyrektorem Szkoły Handlowej Stowarzyszenia Kupców Polskich był Mieczysław Pogonowski, a drugim Józef Bogacki, który pełnił tę funkcję w latach 1928-1939.

Ożywioną działalnością oświatową prowadzili także Żydzi w Mławie, mając takie instytucje jak: Żydowski Związek Szkolny, który prowadził dwie szkoły średnie: męską i żeńską, oraz Strzechę Robotniczą, prowadzącą m.in. kursy wieczorowe dla robotników⁵⁰. Inicjatorem powstania żydowskiej męskiej szkoły średniej był Dow – Berysz Perlmutter. Szkoła powstała w roku 1917 i mieściła się przy ul. Smolarnia, a żydowska

44 Dziś mieści się tam Szkoła Podstawowa nr 1 im. Hugona Kołłątaja. Zob. także R. Juskiewicz, op. cit., t. 3 (część pierwsza), s. 156.

45 Z. Róziński, *Stan kultury mławskiej w latach okupacji 1939-1945*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej*, t. III, pod red. Kazimierza Tańskiego. Mława 1996.

46 R. Juskiewicz, op. cit., t. 3 (część pierwsza), s. 156-157.

47 Ibidem.

48 Ibidem, s. 158.

49 M. Nowakowski, *Mławski ruch regionalny w latach 1880-1939 i jego reaktywowanie w okresie Polski Ludowej*, [w:] *W mazowieckiej przestrzeni kulturowej*, Warszawa 2007, s. 220.

żeńska szkoła średnia powstała w roku następnym i mieściła się przy ul. Krzynowłodzkiej⁵¹.

Lecz nie tylko młodzież i szkoły aranżowały życie kulturalne w mieście. Po roku 1918 Mława była miastem o sporej liczbie stowarzyszeń, zrzeszeń, towarzystw i organizacji społeczno-kulturalnych. Działalność niektórych bywała często krótka i mało dostrzegalna. Inne, jak na przykład Mławskie Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”, które należało do najbardziej zasłużonych i wzorowo pracujących towarzystw, legitymowały się długoletnim stażem i bogatym repertuarem ofert kulturalnych. Można nawet rzec, za profesorem Juszkiewiczem, iż „(...) życie kulturalne miasta było zdominowane głównie przez to, co działo się w «Lutni»”⁵². Prezesem „Lutni” od niemalże samego początku („Lutnia” została utworzona w 1901 r.) do roku 1919 był zasłużony na terenie mławskim działacz społeczny – Bronisław Klicki z Windyk. W czasie okupacji Niemcy zrabowali doszczętnie „Lutnię”, zajmując jej gmach, dopiero w początkach 1918 r. jej działalność została wznowiona; uzyskano od okupanta część swego dawnego lokalu – jedno piętro⁵³.

Po odzyskaniu niepodległości podstawowym elementem działalności „Lutni” było upowszechnianie i rozwój życia kulturalnego w mieście. Towarzystwo posiadało koncertowy fortepian Bechsteina i zwykły – Beckera, dysponowało sceną oraz salą widowiskową na 200 miejsc⁵⁴. W sali klubu „Lutnia” organizowano systematycznie audycje muzyczne, różnego rodzaju przedstawienia lokalnych i przyjezdnych zespołów, koncerty, widowiska i bale. Przyjeżdżał tu warszawski teatr rewiowy, chóry, a także szereg operetek i sztuk wystawiał Teatr Polski z Grudziądza, zawsze przy dużej frekwencji i ogólnym zadowoleniu społeczeństwa⁵⁵. „Lutnia” posiadała również własny chór pod dyrekcją Wacława Szwejkowskiego, który urządzał liczne koncerty i zabawy oraz amatorską orkiestrę symfoniczną składającą się z około 25 członków⁵⁶. „Lutnia” była towarzystwem elitarnym. Członkowie jej rekrutowali się przede wszystkim z bogatych ziemian i inteligencji mławskiej z wyższym wykształceniem. Świadczy o tym fakt, iż w roku 1930 mając 105 członków, w tym 14 kobiet, należało do Towarzystwa: 24 ziemian, 21 urzędników, 11 nauczycieli szkół średnich, 6 kierowników urzędów, 6 lekarzy, 5 księży, 4 adwokatów i rejentów⁵⁷. Przy „Lutni”, już w 1919 r. istniała biblioteka wraz z czytelnią.

Na terenie Mławy od 1917 r. funkcjonowała także biblioteka przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Spójnia”. W okresie międzywojennym placówka ta zaspokajała potrzeby nie tylko mieszkańców miasta, ale również okolicznych wsi. Biblioteka ta należała do nielicznych tego typu placówek o charakterze publicznym dawnego województwa warszawskiego⁵⁸. Jej powstanie było wydarzeniem niemal „epokowym” dla polskiej kultury i w ogóle polskości w mieście i okolicy. Biblioteka była chlubą Mławskiego Stowarzyszenia Spożywców i dzieliła się na cztery działy: spółdzielczy, naukowy, dziecięcy i beletrystyczny⁵⁹. Biblioteka ta w połowie lat dwudziestych posiadała 1050 woluminów, zaś przed samym wybuchem II wojny światowej już ponad

50 T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 164.

51 R. Juszkiewicz, op. cit., t. 3 (część pierwsza), s. 158-159.

52 Ibidem, s. 159.

53 T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 164.

54 *Dzieje Mławskiego Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” przez 30 lat istnienia (1901-1931)*, Mława 1931, druk B. Kowalskiego w Mławie, s. 45.

55 Ibidem, s. 43.

56 Ibidem, s. 32.

57 Ibidem, s. 44.

4000. W bibliotece zainstalowano również pierwszy w Mławie aparat radiowy. Mniejsze placówki biblioteczne istniały jeszcze przy Klubie Urzędniczo-Robotniczym, Resursie Rzemieślniczej i Sądzie Okręgowym, księgarnia Kobylińskiego również prowadziła wypożyczalnię książek dla mieszkańców, ponadto były czynne biblioteki przy szkołach.

Błędem byłoby pominięcie działalności proboszcza młodej parafii Mława-Wólka, wielkiego społecznika i regionalisty księdza Ignacego Krajewskiego. Ów duchowny poza opieką duszpasterską i działalnością charytatywną prowadził szereg organizacji i stowarzyszeń społeczno-regionalnych. Zasłynął przede wszystkim jako budowniczy nowego Kościoła Przemienienia Pańskiego, podejmując początkowo szereg wstępnych prac typu organizacyjnego i propagandowego, następnie powołał do życia Komitet Budowy Kościoła oraz prowadził zakrojoną na szeroką skalę pracę organizatorską w kwestii gromadzenia środków materialnych⁶⁰. Znany był też ze swojej pracy spółdzielczej i zaangażowania w życie społeczne i polityczne Mławy. Dzięki energicznej działalności proboszcza, przy parafii Przemienienia Pańskiego skupiało się wiele organizacji kościelnych. Ks. Krajewski patronował tym organizacjom, inspirował ich działania, a także stwarzał im warunki do prawidłowego funkcjonowania, budując np. świetlicę parafialną. Największą jednak zasługą księdza Krajewskiego było powołanie do życia w diecezji licznych bractw różańcowych, za co otrzymał w nagrodę honorową kanonikę katedralną. W swojej plebanii utworzył Centralę Bractw Różańcowych⁶¹. W okresie międzywojennym przy parafii Przemienienia Pańskiego istniały różnorodne instytucje kulturalne i religijne typu: Orkiestra Parafialna, Zespół Dramatyczny, Kółko Rolnicze, Opieka Szkolna, Parafialna Straż Pożarna, Arcybractwo Najświętszego Sakramentu, Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, Konfraternia Różańcowa i wiele innych⁶². Ksiądz Krajewski prowadził także wielką pracę wychowawczo-patriotyczną. Pięknie rywalizował z nim na tym polu ksiądz Ludwik Sokolik – proboszcz parafii Św. Trójcy.

Inną, aczkolwiek nie najtańszą, formą kultury było istniejące w Mławie od września 1919 r. kino „Miraż” (właścicielem kina był mławianin – Antoni Brym), wyświetlające filmy z takimi gwiazdami ekranu jak: Rudolf Valentino, Jadwiga Smosarska czy Adolf Dymśa. Dla uboższych mieszkańców miasta wystarczającą atrakcją były zabawy ludowe – tzw. majówki, organizowane w lesie miejskim. Aktywną formą rekreacji były również spacer w przepięknej scenerii parku miejskiego, uprzyjemniane koncertami orkiestr wojskowych z Ciechanowa i Działdowa. W kształtowaniu życia muzycznego ważną rolę spełniała orkiestra dęta Ochotniczej Straży Pożarnej, która często koncertowała dla społeczeństwa miasta i cieszyła się ogromnym powodzeniem.

Pisząc o kulturze tamtego okresu warto podkreślić, iż mławianie sięgali udatnie po kulturę wyższej rangi. Świadczy o tym m.in. duża liczba instytucji kulturalnych, towarzystw, klubów. Czego często brakuje dzisiaj, występuje natomiast jej surogat, często prymitywny – w postaci popkultury.

Konkludując te rozważania trzeba stwierdzić, że liczne problemy na płaszczyźnie oświaty i kultury, z którymi napotkali i borykali się Mławianie przed rokiem 1918 i zaraz po odzyskaniu niepodległości, zostały w wielkim stopniu przezwyciężone, dzięki

58 T. Załuska, *Dzieje bibliotek w mieście Mławie*, s. 11, praca magisterska napisana pod kierunkiem dr F. Mincera na WSP w Bydgoszczy, 1981 r.

59 T. Jaworski, *60 lat Mławskiej Spółdzielni Spożywców 1909-1969*, s. 26 (maszynopis).

60 R. Juskiewicz, *Ks. Kan. Hon. Ignacy Krajewski*, Ciechanów 1998, s. 26-31.

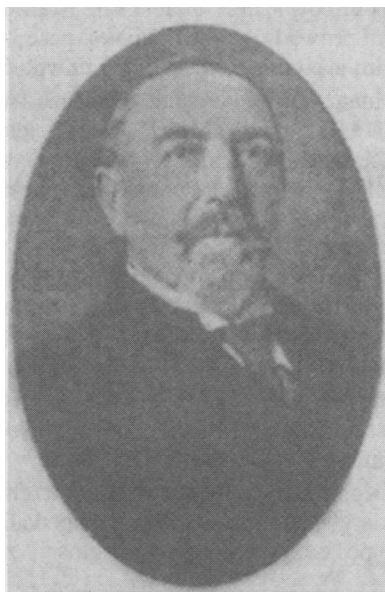
61 Ibidem, s. 42-44.

62 Ibidem, s. 35.

ogromnej i wytrwałej pracy wielu ludzi, w tym głównie inteligencji miejscowej tzn. nauczycieli, duchownych, lekarzy, adwokatów, urzędników oraz okolicznych ziemian i innych, którym towarzyszyło szlachetne i zasadnicze przesłanie budowania wolnej, niepodległej i nowoczesnej Ojczyzny. II Rzeczypospolita, która była marzeniem wielu pokoleń Polaków stała się realna.



Aleksander Kruszewski (1881-1972) –
kierownik Publicznej Szkoły Powszech-
nej Nr 3 w Mławie



Bronisław Klicki prezes Rady Opiekuń-
czej Szkoły Handlowej w Mławie



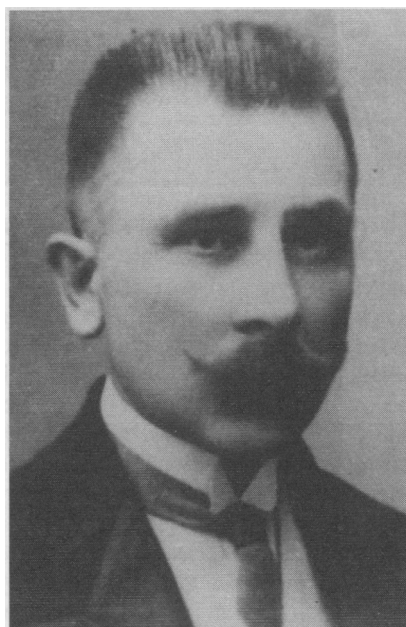
Józef Bogucki dyrektor Gimnazjum Kupieckiego w Mławie



Adam Miłobędzki – drużynowy I Mazowieckiej Drużyny Harcerzy



Edmund Fankanowski pierwszy dyrektor Szkoły Handlowej w Mławie



Henryk Pogorzelski (1886-1939) – kierownik Publicznej Szkoły Powszecznej Nr 1 w Mławie



Uczniowie i uczennice jednoklasowej publicznej szkoły podstawowej w Turzy Wielkiej.
Obok nich stoi nauczyciel, Stanisław Tułodziecki